

Sygn. akt I CZ 71/15

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa E. Sp. z o.o. w W.

przeciwko P. S.A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 7 października 2015 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 23 marca 2015 r., sygn. akt VI ACa 993/14,

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego orzeczeniu kończącemu
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo E. Sp. z o.o. w W. o zapłatę przez pozwane P. S.A. w W. kwoty 677 699,25 złotych wraz z odsetkami ustawowymi z tytułu niezapłaconego przez wykonawcę wynagrodzenia należnego podwykonawcy za wykonane w rozumieniu art. 647 k.c. roboty budowlane. Za podstawę roszczenia wskazany został art. 647¹ § 5 k.c., którego zastosowania nie dopatrzył się Sąd Okręgowy ze względu na niezakwalifikowanie wykonanych prac przez powoda jako robót budowlanych w świetle powołanego przepisu. Według Sądu Okręgowego powód miał, zgodnie z zawartą umową jedynie dostarczyć odpowiednie systemy i urządzenia oraz zapewnić ich uruchomienie, instalację odpowiedniego oprogramowania, pakiet szkoleń i sporządzenie odpowiedniej dokumentacji; montaż dostarczonych przez powoda urządzeń był jedynie przez niego nadzorowany. Nie zostały ponadto spełnione inne przesłanki odpowiedzialności solidarnej inwestora z wykonawcą wobec podwykonawcy, w szczególności nie była wykazana wymagana zgoda inwestora na zaangażowanie dalszego podwykonawcy.

W wyniku rozpoznania apelacji Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 23 marca 2015 r. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu powołany został art. 386 § 4 k.p.c., a to wskutek uznania, że do prawidłowego rozpoznania przedmiotu sporu wymagane jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości, a nie tylko w znacznym jego zakresie.

W zażaleniu od wyroku Sądu Apelacyjnego pozwany zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 386 § 4 k.p.c. przez jego błędne zastosowanie i wydanie wyroku kasatoryjnego oraz art. 278 § 1 k.p.c. przez jego zastosowanie i uznanie, że w sprawie konieczne jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia charakteru świadczenia powoda, podczas gdy kwestia ta nie stanowi wiadomości specjalnych lecz zagadnienie prawne. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego

rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu. W odpowiedzi na zażalenie strona powodowa wniosła o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Na gruncie tego przepisu w orzecznictwie ugruntowało się węższe i szersze rozumienie możliwości wydania orzeczenia kasatoryjnego sądu drugiej instancji i zastosowania art. 386 § 4 k.p.c. Węższe rozumienie oznacza, że uchylenie wyroku sądu drugiej instancji może nastąpić - ograniczając wywód tylko do postępowania dowodowego - jeżeli mają rzeczywiście zostać przeprowadzone dowody w całości od początku (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 listopada 2014 r., IV CZ 88/14, nie publ., z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14, nie publ. i z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV CZ 6/15, nie publ.). Szersze ujmowanie możliwości wydania orzeczenia kasatoryjnego oznacza, że postępowanie dowodowe nie musi być prowadzone od początku i w całości, lecz jego przeprowadzenie, w tym uzupełnienie odnosi się do tak znacznej części lub wagi dowodów, iż wiąże się z istotą rozpoznania sprawy. Kryterium granicznym jest to, aby ze względu na zasadę apelacji pełnej sąd drugiej instancji nie prowadził postępowania dowodowego o charakterze uzupełniającym w takim zakresie, że prawomocne rozstrzygnięcie zapadnie w rezultacie jednoinstancyjnie, naruszając zatem konstytucyjną zasadę dwuinstancyjnego postępowania sądowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 9 października 2014 r., IV CZ 70/14, nie publ., z dnia 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14, nie publ., z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, nie publ., z dnia 26 marca 2015 r., V CZ 7/15, nie publ. i z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CZ 17/15, nie publ.). To sprawia, że każdą sprawę, w której podstawą zaskarżenia wyroku sądu drugiej instancji uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania staje się art. 386 § 4 k.p.c. należy rozpoznawać indywidualnie, ale i ostrożnie korzystając z rozstrzygnięcia kasatoryjnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 października 2014 r., II CZ 61/14, nie publ., z dnia 26 listopada 2014 r., III CZ 49/14, nie publ.,

z dnia 28 listopada 2014 r., I CZ 78/14, nie publ. i z dnia 6 lutego 2015 r., II CZ 101/14, nie publ.).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Apelacyjny uznał, że zachodzi taka sytuacja, która wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, w zakresie dowodu z dokumentów, dowodów osobowych oraz z opinii biegłego. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że nie były poczynione wystarczające ustalenia faktyczne odnośnie do rodzaju prac, prowadzonych przez powodową spółkę, co pozwoliłoby określić charakter prawny zawartej umowy i konsekwencje prawne z niej wynikające, a mające znaczenie dla roszczeń podniesionych w sprawie. Nie chodzi przy tym tylko o dopuszczenie dowodu z biegłego, ale i o inne dowody osobowe potrzebne do ustalenia stanu faktycznego. Jego ocena prawna należy do sądu, więc nie ma racji pozwany w zażaleniu, że Sąd Apelacyjny przeniósł na biegłego ocenę prawną spornej umowy. Zakres postępowania rozpoznawczego, które należy przeprowadzić w sprawie jest na tyle szeroki, że z przyczyn, o których jest mowa w powołanych powyżej orzeczeniach sądowych nie powinien tego czynić sąd drugiej instancji. Pozbawiałoby to strony postępowania możliwości skontrolowania wydanego orzeczenia w toku instancyjnym. To przemawia za opowiedzeniem się za takim stanowiskiem w orzecznictwie Sądu Najwyższego, według którego zastosowanie art. 386 § 4 k.p.c. jest wprawdzie wyjątkowe, ale przepisu tego nie należy interpretować tak wąsko, że zakres potrzebnego do przeprowadzenia postępowania dowodowego przez sąd drugiej instancji spowodowałby naruszenie konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego.

Mając to na uwadze należało na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. zażalenie oddalić, pozostawiając orzeczeniu kończącemu postępowanie w sprawie rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.